

Sygn. akt II C 206/15

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2016r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R. Wydział II Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Gawlik

Protokolant: Hanna Świątek

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2016 r w Rybniku

na rozprawie

sprawy z powództwa Omegi Wierzytelności Niestandardyzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko P. G.

o zapłatę

postanawia:

- 1) umorzyć postępowanie wobec zawarcia ugody;
- 2) przyznać adwokatowi L. M. wynagrodzenie w kwocie 2.952 zł (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu, w tym kwota 552 zł (pięćset pięćdziesiąt dwa złote) stanowi podatek od towarów i usług.

Sygn. akt II C 206/15

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 27 stycznia 2016 r.

Powód (...) Wierzytelności Niestandardyzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. w dniu 29 kwietnia 2015 r. złożył do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie ***pozew o zapłatę*** żądając zasądzenia w elektronicznym postępowaniu upominawczym od pozwanego następujących kwot:

- 46.975,91 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 29 kwietnia 2015 r.;
- 21.261,79 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 kwietnia 2015 r.;
- 729,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 kwietnia 2015 r.;
- 6.288,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 kwietnia 2015 r.;
- 942,09 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 kwietnia 2015 r.;

oraz zasądzenia zwrotu kosztów sądowych w wysokości 953 zł, kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł oraz opłaty manipulacyjnej dla dostawcy usług płatności w wysokości 9,53 zł.

W uzasadnieniu powód podał, że dochodzona przez niego wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwanego z tytułu umowy kredytu konsolidacyjnego zawartej w dniu 12 lipca 2010 r. pomiędzy pozwanym a (...) Bank S.A., będący poprzednikiem prawnym (...) Bank S.A. Z uwagi na rażące naruszenie umowy przez pozwanego w części dotyczącej warunków spłaty, przedmiotowa umowa została wypowiedziana. Kwota pobranego przez pozwanego kredytu wynosiła 48.344,70 zł. W związku z brakiem spłaty należności wynikających z umowy, poprzedni wierzyciel wystawił przeciwko pozwanemu bankowy tytuł egzekucyjny. Następnie, po uzyskaniu klauzuli wykonalności wystąpił do komornika z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, które jednak nie doprowadziło do wyegzekwowania całości należności. Podał, iż na podstawie umowy o przelew wierzytelności z dnia 4 marca 2015 r. nabył wierzytelność wobec pozwanego wraz z prawem naliczania odsetek.

Postanowieniem z dnia 8 maja 2015 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie (k.9) przekazał niniejszą sprawę do tutejszego Sądu.

Pozwany P. G. na rozprawie w dniu 26 sierpnia 2015 r. zgodził się z żądaniem co do zasady i wniósł o to, by dochodzona kwota mogła być płatna w ratach.

W toku procesu pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika zmodyfikował swoje stanowisko i pismem z dnia 9 listopada 2015 r. (k.145-146) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz przyznanie kosztów pomocy prawnej świadczonej mu z urzędu według norm przepisanych, które nie zostały pokryte w całości, ani w części.

W uzasadnieniu pozwany podał, że nie kwestionuje faktu zaciągnięcia zobowiązania kredytowego w G. Banku (umowa nr (...)). Kwestionuje natomiast wysokość roszczenia powoda albowiem w jego ocenie do 2013 r. kredyt był na bieżąco spłacany, a zatem wysokość zaległości, zwłaszcza kapitału, musi być znacząco inna (niższa), aniżeli wskazuje to powód, skoro w dacie zawarcia umowy (lipiec 2010) kwota całości kredytu wynosiła 46.000 zł.

Na rozprawie w dniu 27 stycznia 2016 r. strony zawarły ugodę o następującej treści:

- 1) pozwany zobowiązuje się zapłacić powodowi kwotę 40.000 zł płatną w czterdziestu ratach po 1.000 zł miesięcznie każda do dnia 10-tego każdego miesiąca począwszy od 10 marca 2016 r.;
- 2) strony ustalają, że brak płatności lub opóźnienia w zapłacie dwóch kolejnych rat skutkuje wymagalnością pozostałej kwoty określonej w punkcie pierwszym ugody;
- 3) terminowa zapłata kwoty ustalonej w punkcie pierwszym wyczerpuje wzajemne roszczenia stron;
- 4) strony ustalają, że na wypadek gdyby pozwany zaprzestał płacenia rat lub opóźnił się z nimi niezależnie od wymagalności pozostałej kwoty wynikającej z ugody powód będzie miał prawo dochodzić na drodze sądowej również zapłaty różnicy pomiędzy kwotą żadaną w pozwie w niniejszej sprawie a kwotą 40.000 zł;
- 5) powód odstępuje od żądania zasądzenia na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Sąd zważył co następuje:

Postępowanie wobec zawarciem ugody podlegało umorzeniu.

Zgodnie z art. 355 § 1 k.p.c., sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne.

Wydanie wyroku stanie się „niedopuszczalne”, jeżeli dopiero następczo zaistnieje okoliczność, która uzasadniała odrzucenie pozwu, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie. Wydanie wyroku staje się zaś „zbędne”, jeżeli zgłoszone

przez powoda roszczenie uzyskało już ochronę prawną, o której udzielenie wnosił powód, a więc jeżeli został już zrealizowany cel, dla którego wytoczono powództwo. Komentowany przepis wymienia tylko jeden wypadek zbędności wydania wyroku, a mianowicie, gdy powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew. Wypadek ten jest wskazany przykładowo, występują bowiem dalsze wypadki umorzenia postępowania z tej przyczyny, do których zalicza się m.in. zawarcie przez strony ugody sądowej ze skutkiem prawnym.

Art. 10 k.p.c. stanowi, iż w sprawach, w których zawarcie ugody jest dopuszczalne, sąd dąży w każdym stanie postępowania do ich ugodowego załatwienia, w szczególności przez nakłanianie stron do mediacji. Stosownie zaś do art. 223 § 1 k.p.c. przewodniczący powinien we właściwej chwili skłaniać strony do pojednania, zwłaszcza na pierwszym posiedzeniu, po wstępnym wyjaśnieniu stanowiska stron. Osnowę ugody zawartej przed sądem wciąga się do protokołu rozprawy albo zamieszcza w odrębnym dokumencie stanowiącym część protokołu i stwierdza podpisami stron. Niemożność podpisania ugody sąd stwierdza w protokole.

Istotą ugody, zawieranej dla załatwienia sporu przed sądem jest osiągnięcie kompromisu polegającego na wzajemnych ustępstwach, uzasadnionego niepewnością każdej ze stron co do treści przysługującego sądowego. Ugoda sądowa ma dwoisty charakter, łączący elementy materialnoprawne i procesowe. Jest czynnością procesową uprawnionych podmiotów umożliwiającą wyłączenie dalszego postępowania co do istoty sprawy i prowadzącą do umorzenia postępowania. Ugoda sądowa jest dyspozytywną czynnością procesową uprawnionych do tego podmiotów, zawartą przed sądem w toku postępowania, w której strony za pomocą wzajemnych ustępstw regulują pomiędzy nimi sporny lub niepewny stosunek prawny i w jej następstwie zmierzają do osiągnięcia skutku w postaci wyłączenia dalszego postępowania co do istoty sprawy. Zawarcie przez strony ugody przed sądem oznacza dorozumianą ich wolę odstąpienia od kontynuowania postępowania. Zbędne jest więc w takim wypadku odbieranie od wnioskodawców oświadczenia o cofnięciu wniosku, czy też o wyrażeniu zgody przez uczestników na to cofnięcie albo też zgodnego wniosku od wszystkich zainteresowanych o umorzenie postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. akt III CSK 360/13, L.).

Zgodnie z art. 223 § 2 k.p.c. do ugód sądowych stosuje się odpowiednio przepis art. 203 § 4 k.p.c., Sąd więc może uznać ugodę za niedopuszczalną tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że ugoda jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

Ocena ważności ugody powinna być dokonywana przez sąd w świetle przesłanek przewidzianych w art. 203 § 4 k.p.c. w zw. z art. 223 § 2 k.p.c. Przepisy te z istoty swojej mają charakter materialnoprawny. Ugoda powinna być zatem: zgodna z prawem, zgodna z zasadami współżycia społecznego i nie zmierzać do obejścia prawa. Sąd obecnie nie ma prawa badania dopuszczalności ugody sądowej zawieranej przez strony w trakcie trwania procesu z punktu widzenia usprawiedliwionych interesów stron. Na mocy art. 184 k.p.c. uprawnienie do oceny, czy treść zawieranej ugody nie narusza usprawiedliwionego interesu stron pozostawione zostało natomiast w przypadku ugody przedprocesowej zawieranej w postępowaniu pojednawczym w trybie tzw. zawezwania do ugody przewidzianej w art. 184 -186 k.p.c. Jednakże zrealizowanie podstawowej funkcji sądu, jaką jest rola strażnika prawa, uzasadniało pozostawienie w art. 203 § 4 k.p.c. możliwości i obowiązku poddania jego kontroli tych czynności procesowych z punktu widzenia ich zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego, a także oceny czy nie zmierzają one do obejścia prawa. Wzajemne świadczenia stron wyrażone w ugodzie nie muszą być ekwiwalentne. Trzeba jednak mieć na uwadze, że niesprawiedliwa, a więc sprzeczna z zasadami współżycia społecznego będzie ugoda zastrzegająca niewspółmierne ustępstwa jednej ze stron w sytuacji, która nie usprawiedliwia takich ustępstw. Ocena zgodności zawartej ugody z kryteriami z art. 203 § 4 k.p.c. w zw. z art. 223 k.p.c. wymaga wskazania na konkretne okoliczności rozpoznawanej sprawy i ocenę ich w świetle tych kryteriów, przy uwzględnieniu również obowiązku Sądu wynikającego z art. 321 § 2 k.p.c. Ingerencja sądu w przedmiocie decyzji stron o zawarciu ugody powinna być jednakże umiarkowana, zważywszy na wyeksponowanie w kodeksie zasady dyspozytywności. Powód bowiem jest „gospodarzem” procesu i to on decyduje, czy chce ten proces prowadzić dalej, czy też nie. Zgodnie z § 4 omawianego przepisu, sąd powinien uznać ugodę sądową za niedopuszczalną, gdy stwierdzi przede wszystkim, że strona pod wpływem błędu, podstęp lub przymusu - z jakiegokolwiek strony - działa na swoją niekorzyść lub nie zdaje sobie sprawy z następstw swej czynności, przez co czynność ta może grozić jej stratą roszczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2000 r., sygn. akt V

CKN 1483/00, L.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985 r., sygn. akt II CZ 51/85, L.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r., sygn. akt II CKN 697/98, L.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1999 r., sygn. akt III CKN 685/99, L.).

Przenosząc te ogólne rozważenia na grunt niniejszej sprawy należy podnieść, iż w ocenie Sądu zawarta przez strony w dniu 27 stycznia 2016 r. ugoda sądowa jest zgodna z prawem, zasadami współżycia społecznymi i nie zmierza do obejścia prawa. Pozwany w toku procesu nie kwestionował, iż w dniu 12 lipca 2010 r. zawarł z (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę konsolidacyjnego kredytu gotówkowego (umowa nr (...)), kwestionował jedynie wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia i podkreślał swoją aktualną niekorzystną sytuację majątkową. Powód częściowo podzielił argumentację strony pozwanej, a strony uzgodniły, iż kwota, którą pozwany ma zapłacić na rzecz powoda wyniesie 40.000 zł, a nie jak pierwotnie wnosił powód 76.197,88 zł. Zauważyć należy również, iż obie strony procesu były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników.

Wobec powyższego orzeczono jak w punkcie pierwszym sentencji umarzając postępowanie z uwagi na zawarcie przez strony ugody.

Zgodnie z art. 104 k.p.c. koszty procesu, w którym zawarto ugode, znosi się wzajemnie, jeżeli strony nie postanowiły inaczej. Dla pozwanego postanowieniem z dnia 5 października 2015 r. ustanowiono pełnomocnika z urzędu. Wobec powyższego Sąd zgodnie z wnioskiem pełnomocnika pozwanego, który wnosił, by przyznać mu wynagrodzenie przyjmując za wartość przedmiotu sprawy kwotę ustaloną w ugodzie tj. 40.000 zł, na podstawie § 2 ust. 3 oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461) przyznał adwokatowi L. M. wynagrodzenie w kwocie 2.952 zł, w tym kwota 552 zł stanowi podatek od towarów i usług.